

Nawoływanie do mordowania Polaków nie jest przestępstwem

22 czerwca 2022

Prokuratura Rejonowa w Brzegu umorzyła postępowanie ws. mowy nienawiści wobec Polaków. Grożenie państwu polskiemu aneksją ziem przez Ukrainę nie zainteresowało jej.

„Nie polecam polaków niewspierających Wielkiej Ukrainy! Poradzimy sobie z Rosją a potem weźmiemy sobie nasz przemysł, hełm, zamość. Sława Ukrainie, rizał łachów” – (pisownia oryginalna) napisał w sieci społecznościowej Max D. Z kontekstu wynika, że jest Ukraińcem.

Choć wydawać by się mogło, że mamy do czynienia z przestępstwem nienawiści na tle narodowościowej („rizał Lachów” oznacza „podrzynać gardła Polaków”), prokuratura umorzyła sprawę nie dopatrując się znamion przestępstwa z art. 256.1 Kodeksu karnego o treści „Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”.

Podejrzewam, że prokuratura po prostu nie chciała zajmować się tą sprawą z powodów politycznych. Ciekawe, jaka byłaby jej reakcja, gdyby wpis wzywał do zabijania Ukraińców lub Żydów?

Autorstwo: Maurycy Hawranek

Źródło: WolneMedia.net